

Kazachstańska ropa znów popłynie na Ukrainę

Podczas wizyty 14–15 września w Kijowie prezydenta Kazachstanu Nursułtana Nazarbajewa osiągnięto porozumienie w sprawie wznowienia tranzytu kazachstańskiej ropy przez terytorium Ukrainy. Wznowienie tranzytu i dostaw będzie miało duże znaczenie dla Ukrainy, której system ropociągów jest obecnie zapełniony zaledwie w 25%, a rafinerie z braku surowca nie wykorzystują swoich mocy przerobowych.

Rozmowy z prezydentem Ukrainy Wiktorem Janukowyczem dotyczyły głównie współpracy w dziedzinie energetyki, m.in. utworzenia wspólnego rosyjsko-ukraińsko-kazachstańskiego przedsiębiorstwa produkującego paliwo jądrowe. Ponadto Ukraina uzyskała poparcie Kazachstanu dla swoich starań o uzyskanie przewodnictwa OBWE w roku 2013. Przede wszystkim jednak osiągnięto porozumienie o wznowieniu dostaw ropy z Kazachstanu w wysokości 8 mln ton rocznie, z czego część miałaby zostać wykorzystana w ukraińskich rafineriach (najprawdopodobniej w Krzemieńczuku), a reszta transportowana naddnieprzańskimi rurociągami do portu w Odessie i dalej eksportowana. Takie rozwiązanie jest możliwe dzięki osłabieniu pozycji w Ukrtransnaftcie Ihora Kołomojskiego, który wcześniej wykorzystywał ropociągi w kierunku z Odessy do Krzemieńczuka.

Tranzyt kazachstańskiej ropy przez Ukrainę został wstrzymany w lutym z powodu konfliktu o wysokość opłat tranzytowych, obecnie udało się osiągnąć porozumienie w tej sprawie.

Zapewnienie tranzytu dodatkowego surowca jest bardzo ważne dla Ukrainy, szczególnie w kontekście planowanego na rok 2011 uruchomienia rosyjskiego ropociągu BTS-2, które może spowodować dalsze ograniczenie tranzytu ropy przez terytorium Ukrainy. Wznowienie współpracy nastąpi po zawarciu odpowiednich umów na poziomie podmiotów gospodarczych, w tym z rosyjską Transnieftią o tranzycie kazachstańskiego surowca przez terytorium Rosji. <smat>